Przedpłata wraz z przesełką pocztową wynosi 5 zł. a. w. rocznie.

ZWIĄZEK.

REDAKCYA i Administracya we Lwowie przy placu Maryackim l. 9.

Pismo dwutygodniowe.

Organ Związku stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Wychodzi 8. i 22. każdego miesiąca w objętości arkusza.

Nr. 15. Dnia 8. Lipca 1881. VIII. rocznik.

Spółka handlowa rolnicza w Stanisławowie

ogłosiła sprawozdanie z czynności w r. 1880. — z którego się okazuje, że, — pomimo nieurodzaju w roku zeszłym — interesa spółki znacznie się rozwinęły, w skutek czego zyski w r. 1880. osiągnięte, nie tylko pokryły niedobór z lat poprzednich, ale nadto pozostała jeszcze pewna nadwyżka, tak iż zgromadzenie ogólne dnia 18. czerwca 1881. odbyte, mogło uchwalić dywidendę 5% od udziałów.

Ten pocieszający rezultat świadczy, że spółka stanisławowska przebyła już krytyczną epokę swéj działalności, i może swój byt uważać jako zapewniony.

Rzeczone sprawozdanie konstatuje, że w r. 1880. oddano spółce do komisowéj sprzedaży 26.424 cetn. metr. zboża,— gdy zaś w r. 1879. oddano tylko 17.099 „ „
przeto w r. 1880. więcéj o 9.325 cetn. metr.
Obrót kasowy wynosił w r. 1880. . . 1,131.428 zł.
w r. 1879. zaś wynosił tylko . . . 573.960 „
zatém podwoił się w r. ubiegłym.

Zaliczek na produkta w komis oddane udzielono
w r. 1880. . . . . 173.179 zł.
zaś w r. 1879. tylko . . . . . 53.450 „

Udziały wzrosły o sumę 6.562 zł. i wynosiły 16.670 zł. z końcem r. 1880. — Kapitał obrotowy, wynoszący w r. 1879. tylko 41.305 zł. — wyrósł w r. 1880. do poważnéj cyfry 165.421 zł.

W stanie czynnym bilansu główną pozycyą stanowią zaliczki, które z końcem roku 1880. wynosiły 157.193 zł.

W stanie biernym znajdujemy
udziały w sumie . . . . 16.670 zł.
fundusz rezerwowy . . . . 612 „
pożyczki zaciągnięte . . . . 109.266 „
wkładki na rachunek bieżący . . . . 24.940 „

Widzimy więc, że spółka znakomitym rozporządza kredytem, gdyż posiadając tylko 17.282 zł. funduszów własnych, przyjęła 24.940 zł. wkładek i zaciągnęła 109.266 zł. pożyczek — zatém stosunek funduszów własnych do obcych przedstawia się jak $1 : 6^2/_3$. — Świadczy to o wielkiem zaufaniu do Dyrekcyi, któréj oględnemu prowadzeniu interesu zawdzięcza spółka kredyt, otwarty jéj w krakowskiém Towarzystwie wzajemnych ubezpieczeń, tudzież w filii austro-węgierskiego Banku. — Niemniéj przeto byłoby pożądaném, aby Dyrekcya dołożyła starań celem powiększenia kapitału udziałowego, zwłaszcza, gdy poręka jest ograniczona (5-krotna) tak, iż powiększenie udziałów rozszérza także zakres gwarancyi członków.

Dyrekcyą spółki składają pp. Władysław Kossowicz i Bronisław Słonecki; zastępcą jest p. Zbigniew Cieński. Radzie zawiadowczéj przewodniczy p. Stanisław Brykczyński. — W spisie członków, obejmującym 106 nazwisk, — widzimy 93 właścicieli dóbr, pomiędzy témi zaś obywateli, gospodarujących na wielkich obszarach, jak: hr. Wojciech Dzieduszycki z Jezupola, hr. Teodor Lanckoroński z Niżniowa, Jakób br. Romaszkan z Horodenki. W obec tak znacznéj liczby rolników, należących do spółki, i zamożności ich, — suma interesów przez spółkę załatwionych jest zbyt małą, co stąd pochodzi, że bardzo wielu członków należy do spółki tylko o tyle, że deklarowali i wpłacili udziały, lecz przy sprzedaży produktów pośrednictwa spółki nie używają, zadowalniając się staroświeckim sposobem sprzedaży przez faktorów. Należy jednak spodziéwać się, że takie niczem nieusprawiedliwione pomijanie własnéj spółki przecież ustanie, zwłaszcza gdy obawy o jéj los okazały się płonne, a Dyrekcya złożyła już dostateczne dowody zdolności, gorliwości i ostrożności. Jedyna trudność, jaka mogła wstrzymywać obywatelstwo ziemskie od powierzania sprzedaży swych produktów spółce, t. j. brak dostatecznego kapitału obrotowego, na który użalano się w r. 1879. — ustąpiła, skoro spółce otwarto kredyt w najpoważniejszych zakładach finansowych. Zresztą, w bieżącym roku — zapewne nikt, kto zasługuje na kredyt, na brak jego uskarżać się niepotrzebuje. Członkowie więc spółki stanisławowskiéj nie mają żadnéj

uzasadnionéj przyczyny uchylać się od korzystania z pośrednictwa spółki przy sprzedaży ziemiopłodów, a jeżeli potrafią zerwać z zastarzałym nałogiem posługiwania się faktorami, to liczyć można z pewnością na to, że spółka stanisławowska zajmie dominujące stanowisko na miejscowym targu zbożowym, i coraz większe korzyści swym członkom przysparzać będzie. *Dr. T. S.*

Stowarzyszenia zaliczkowe w Austryi w r. 1879.

(R. Z.) Podobnie jak za r. 1878. ogłosił p. H. Ehrenberger, wicesekretarz c. k. Dyrekcyi administracyjnéj statystyki we Wiédniu w zeszycie czerwcowym „*Statistische Monatschrift*", szczegółową pracę o towarzystwach zaliczkowych — obecnie za r. 1879.

Gdy tę nader cenną pracę p. E. za r. 1878. omówiliśmy szczegółowo w „Związku" Nr. 24. z r. z., przeto obecnie przy publikacyi za r. 1879. będziemy się mogli ograniczyć tylko do ważniejszych punktów, zwłaszcza wskazujących różnice między r. 1878 a 1879.

Przedewszystkiem co do ilości towarzystw zaliczkowych znajdujemy:

	w końcu 1878	w końcu 1879	+ czyli —
z poręką ograniczoną	445	454	+9
z poręką nieograniczoną	481	480	—1
razem	926	934	+8

Przybyło więc w porównaniu do roku poprzedniego 8 towarzystw. Nowych towarzystw zaliczkowych zarejestrowano 41, 2 z innych spółek, za zaliczkowe z powodu natury ich interesów uznano, podczas kiedy 35 towarzystw zaliczkowych się rozwiązało, mianowicie 5 przez ogłoszenie konkursu, a 30 przez dobrowolną likwidacyą. Z łącznéj ilości zarejestrowanych w końcu 1879. r. towarzystw zaliczkowych przypada na Czechy 340, na Morawę 267, na dolną Austryę 118 (z tych 66 na Wiédeń), 107 na Galicyą, 26 na Styryą, 22 na Szląsk, 11 na górną Austryą, a po mniéj niż 10 (razem 43) na inne prowincye.

Ilość członków doznała w ostatnim roku następującéj zmiany:

Przy zarejestr. tow. zaliczkow.	Ilość członków r. 1878.	r. 1879.	Przybytek + lub ubytek —
Wiédeń	19.361	18.198	— 1.163
Dolna Austrya .	17.393	17.893	+ 500
Czechy	134.626	142.764	+ 8.138
Morawia	69.827	82.187	+ 12.369
Galicya	34.990	41.643	+ 6.653
Inne kraje koronne	23.670	24.370	+ 700
razem .	299.867	327.055	+ 27.188 = 9·07%
Tow. zalicz. z poręką ograniczoną .	134.936	151.003	+ 16.067 = 11·91 „
Tow. zalicz. z poręką nieograniczoną	164.931	176.052	+ 11.121 = 6·74 „

Ilość członków wzrosła więc o 27.188, czyli o 9·07 proc., mianowicie przy towarzystwach z poręką ograniczoną o 16.067, czyli o 11·91 proc., a przy towarzystwach z poręką nieograniczoną tylko o 11.121, czyli o 6·74 proc. Najwięcéj przybyło członków w Morawii 17¾ proc., a w Galicyi 19 proc.

Co do poszczególnych pozycyi bilansowych (oczywiście tylko w najgłówniejszych liczbach), to zmiany w r. 1879. okazuje poniższa tabelka:

Pasywa bilansów	w końcu r. 1878.	r. 1879.	Przybyło lub ubyło
	w milionach zł.		
Udziały	19·425	20·548	+ 1·123 = + 5·78
Wkładki oszczędności	106·153	119·307	+ 13·154 = + 12·39
Fundusz rezerwowy . .	3·639	4·487	+ 0·848 = + 23·30
Inne pasywa	11 639	11 043	— 0·596 = — 5·13
	140·856	155·385	+ 14·529 = + 10·31

Majątek administrowany wzrósł o 14·529 milionów zł., czyli o 10·31 proc. i obrócony został jak następuje:

Aktywa bilansów	w końcu		Przybyło lub ubyło
	w milionach zł.		
Zaliczki na weksle i skrypta dłużne	88·275	92·250	+ 3·975 = + 4·50%
Pożyczki hipoteczne	29·733	33·647	+ 3·914 = + 13·16 „
Zaliczki na papiery wartościowe . . .	2·187	1·861	— 0 326 = — 14 91 „
Należytości w rachunku bieżącym	6·261	8 720	+ 2·459 = + 39·27 „
Papiery wartościowe	3 858	5·533	+ 1·6.5 = + 43·42 „
Zapasy kasowe . .	4·101	5 579	+ 1·478 = + 36·04 „
Inne aktywa . . .	6·441	7·795	+ 1 354 = + 21·02 „
	140·856	155·385	+ 14·529 = + 10·31%

Chcąc, jak w r. zeszłym, zwrócić uwagę na stanowisko naszych towarzystw w obec reszty stowarzyszeń w Austryi podajemy następujące zestawienia na podstawie cyfr statystyki rządowéj:

Ogólna liczba stowarzyszeń wynosi 934, z których najwięcéj przypada na Czechy 340, na Morawę 267, na Niższą Austryą 118, a na Galicyą 107*) i t. d., kraj nasz zajmuje tu zatém czwarte miejsce.

Liczbę członków stowarzyszeń galicyjskich podaje p. Ehrenberger na 41.643 z przybytkiem w 1879. r. 6.653 — tak iż Galicya w téj mierze zajmuje trzecie miejsce, przewyższają ją bowiem tylko Czechy z liczbą członków 142 764, a przybytkiem w 1879. roku 8.138 i Morawa z liczbą członków 82.187 z przybytkiem w 1879. r. 12.360. Przeciętnie wypada zatém na jedno stowarzyszenie w Czechach 419 członków, w Galicyi 389 członków, a w Morawie 309 członków.

Co do udziałów wpłaconych Galicya zajmuje czwarte miejsce — stan ich bowiem wynosi

---

*) Wszystkie cyfry p. E. różnią się nieco od cyfr prawdziwych w naszym VI. Roczniku. Przyczynę tego wyjaśnić staraliśmy się w poprzedniéj naszéj ocenie. — Różnice jednak są i tym razem nieznaczne.

w Czechach 8,588.545 zł.; w Morawie 2,798.592 zł.; we Wiédniu 2,695.771 zł., a w Galicyi 2,161.302 zł.

Przeciętnie na jedno stowarzyszenie przypada udziałów na Bukowinie 346.721 zł., na Szląsku 49.071 zł., we Wiédniu 40.845 zł., w Czechach 25.260 zł., w Niższéj Austryi 25.141 zł., w Wyższéj Austryi 24.398 zł., w Styryi 13.289 zł., w Morawii 10.481 zł., a w Galicyi 10.441 zł.; Galicya zajmuje przeto dziewiąte miejsce.

Pod względem poręki przypada udziałów na stowarzyszenia z poręką ograniczoną:

w Salzburgu, Karyntyi i Pograniczu, jakotéż na Bukowinie i Dalmacyi po 100%, w Górnéj Austryi 94·71%, w Tyrolu 73·90%, na Morawie 70·72%, we Wiédniu 62·59%, na Szląsku 53·41%, w Styryi 52·93%, w Niższéj Austryi 49·27%, w Galicyi 42·31%, w Czechach 36·02%.

Ponieważ nieograniczona poręka na wszelki wypadek w organizacyi stowarzyszeń wyższość ma nad ograniczoną, gdy przeto niższy stosunek udziałów na korzyść ograniczonéj poręki przypada tylko w Czechach, przeto tu Galicya zajmuje drugie miejsce. Jeśli jednak zważymy, że do rzędu stowarzyszeń z ograniczoną poręką należy także „Tow. wzajemnego kredytu w Krakowie“ z wpłaconemi udziałami 482.796 zł. składające się prawie wyłącznie z właścicieli większych posiadłości, że tu samo Tow. wzajemn. ubezp. wpłaciło udział 100.000 zł., i z tego powodu stowarzyszenie to pominiemy, to okaże się, że Galicya pod względem poręki piérwsze w Austryi zajmuje miejsce, za czém i ta przemawia okoliczność, że podczas gdy w innych prowincyach dwa stowarzyszenia przemieniły w ciągu 1879. r. porękę nieograniczoną na porękę ograniczoną, u nas Tow. zal. w Pilznie przemieniło porękę ograniczoną na nieograniczoną.

Co do stanu wkładek oszczędności z końcem 1879., piérwsze zajmują miejsce Czechy z sumą 70,379.245 zł., następnie Morawa 27,500.481 zł., Niższa Austrya (bez Wiédnia) 6,748.733 zł., Galicya 4,396.885 zł., Wyższa Austrya 4,314.557 zł. itd. Kraj nasz zajmuje zatém czwarte miejsce. Pod względem zaś przyrostu wkładek oszczędności w ciągu 1879. r. zajmuje Galicya trzecie miejsce, a mianowicie zajmują w téj mierze piérwsze miejsce Czechy 7,100.797 zł., Morawa 2,727.134 zł., a Galicya 1,315.721 zł.

Przeciętnie wypada na jedno stowarzyszenie wkładek oszczędności w W. Austryi 392.232 zł., w Czechach 206.998 zł., w N. Austryi 129.785 zł., na Szlązku 104.503 zł., na Morawie 102.960 zł, a w Galicyi 41.092 zł. Kraj nasz zajmuje zatém szóste miejsce.

Pod względem przybytku wkładek oszczędności w przecięciu na jedno stowarzyszenie góruje nad wszystkiémi prowincyami W. Austrya 63.044 zł., następnie idą Czechy 20.885 zł., Galicya 12.296 zł., N. Austrya 11.276 zł., Morawia 10.214 zł. itd. Galicya zajmuje zatém trzecie miejsce i okoliczność ta wskazuje, iż stowarzyszenia z jednéj strony poczynają dopiéro pozyskiwać kredyt u publiczności, z drugiéj zaś, iż zaczynają skutecznie pobudzać zmysł oszczędności, co bezsprzecznie wielką jest zasługą.

Stosunek wkładek oszczędności w 1879. r. w stowarzyszeniach z ograniczoną, a stowarzyszeniach z nieograniczoną poręką, jakotéż stosunek ich do udziałów uwidoczni następująca tabelka:

Prowincye	Z wkładek oszczędności przypada		Na każdych 100 zł. udziału przypada		
	na ograniczoną porękę	na nieograniczoną porękę	przy ograniczonej poręce	przy nieogranicz. poręce	Razem
	w procentach		wkładek oszczędności		
Wiedeń . . .	9·80	90·20	11·48	176 71	73·29
N. Austrya . .	32·96	67·04	345·30	682·18	516·21
W. Austrya . .	99·93	0·07	1696·12	22·75	1607·67
Salzburg . . .	—	—	—	—	—
Styrya	14·89	85·11	73·92	475·17	262·77
Karyntia . . .	100·00	—	372·94	—	372·94
Kraina	100·00	—	9·26	—	9·26
Pobrzeże . . .	100·00	—	40·01	—	40·01
Tyrol i Vorarlb.	21·87	78·13	96·25	973·17	325·16
Czechy . . .	37·36	62·64	849·94	802·29	819·45
Morawa . . .	53·88	46·12	748·59	1548·01	982·65
Szląsk	43·77	56·23	174·70	257·24	213·16
Galicya . . .	46·88	53·12	225·38	195·36	203·44
Bukowina . .	100·00	—	3·89	—	3·89
Dalmacya . .	—	—	—	—	—
Razem .	43·22	56·78	486·05	681·58	580·63

Porównując cyfry powyższe z datami, podanemi przez nas za 1878. rok*) okazuje się, że ograniczona poręka zdobywa więcéj terenu we Wiédniu i N. Austryi, Tyrolu i Szlązku, podczas gdy w Morawie i w Galicyi większém cieszy się uznaniem poręka nieograniczona.

Stowarzyszenia z poręką nieograniczoną z końcem 1879. roku posiadały nieco więcéj wkładek oszczędności, aniżeli stowarzyszenia z poręką ograniczoną, gdyż na piérwsze przypada w ogóle 56·78% a ostatnie zaś 43·22%. Tak samo ma się także pod względem ich stosunku do udziałów, gdyż w ogóle na każdych 100 zł. udziału w stowarzyszeniach z niegor. por. przypada 681 zł. 58 ct. wkładek oszczędn., gdy w stow. z ogran. poręką tylko 486 zł. 5 ct., podczas gdy we wszystkich stowarzyszeniach wypada na 100 zł. udziału, 580 zł. 63 ct. wkładek oszczędności.

W téj mierze według rad Schulze'go z Delitzsch i uchwał ogólnego wiecu stow. w Niemczech utarło się jako zasada, iż stowarzyszenia dążyć powinny, aby ka-

*) Nr. 24. „Związku“ z r. 1880.

pitał obcy nie przenosił dwukrotnéj sumy udziałów wpłaconych, aby nie naprężać zanadto ryzyka. Jeśli uznamy tę zasadę i według niéj zechcemy oceniać stowarzyszenia zaliczkowe w Austryi, to rozróżnić musimy stowarzyszenia, które wcale nie posiadały wkładek oszczędności od innych. Do takich należy Salzburg i Dalmacya. Następnie wychodząc z punktu 200 zł. oszczędności na 100 zł. udziałów i posuwając się w górę idą Galicya 203 zł. 44 ct., Szląźk 213 zł. 16 ct., Styrya 262 zł. 77 ct., Tyrol 325 zł. 16 ct., Karyntya 372 zł. 94 ct., N. Austrya 516 zł. 21 ct., Czechy 819 zł. 45 ct., Morawa 982 zł. 65 ct. i Wyższa Austrya 1.607 zł. 67 ct. — posuwając się zaś na dół idą Wiédeń 73 zł. 29 ct., Pobrzeże 40 zł. 1 ct., Kraina 9 zł. 26 ct. i Bukowina 3 zł. 89 ct. Z czegn wynika, że Galicya w zupełności prawie odpowiada postulatom Schulze'go.

Reszta uwag i zdań naszych wypowiedzianych na podstawie rezultatów z r. 1878. ma niemal niezmienioną ważność także i w obec rezultatów z r. 1879.

Różnica między pobiéranym, a płaconym procentem przez Towarzystwo zaliczkowe we Lwowie.

„*Ekonomista*“ lwowski umieszcza w nr. 20. i 21. pod tytułem „Kredyt w lwowskich zakładach kredytowych w r. 1880.“ obliczenie różnicy między płaconemi, a pobiéranemi odsetkami w Banku hipotecznym, galic. Banku kredytowym i lwowskiém Towarzystwie zaliczkowém. Za podstawę do obrachunku bierze autor przecięcia między stanem udzielonych kredytów i zaciągniętych długów (wkładki i reeskontu) na początku i końcu roku i przychodzi do rezultatu, że różnica między płaconym, a pobiéranym procentem wynosi:

w Banku hipotecznym . . . 4·20%
w galic. Banku kredytowym 4·61%
w lwow. Tow. zaliczkowém 5·27%

Że cyfry te muszą być błędne dowodzi np. w Towarzystwie zaliczkowém lwowskiém już ta okoliczność, że Towarzystwo to płaciło w r. 1880. od reeskontu i wkładek; 4, 5 i 6% — a pobiérało 7, 8 i 8½%.

Lecz autor, chcąc koniecznie dowieść, że tutejsze zakłady publiczność obdziérają, wziął się zanadto skwapliwie i bez należytéj rozwagi do obrachunku.

Wzrost poszczególnych bilansowych pozycyi stanowi zawsze nieregularną progressyą, względnie degressyą, stąd téż arytmetyczny środek (przecięcie) między początkiem, a końcem roku nie jest wcale rzeczywistą przeciętną. Chcąc takową w przybliżeniu uzyskać, należy conajmniéj, jeżeli nie tygodniowe, to miesięczne kwoty wziąć jako czynniki do rachunku przeciętnéj. — Wprawdzie autor rzeczonego artykułu nie posiadał cyfr potrzebnych, ale byłby je łatwo mógł otrzymać, gdyby, (z przyczyn psychologicznie dla nas niepojętnych) nie starał się koniecznie jakąś łatkę przyczepiać instytucyom lwowskim, a przedewszystkiem tutejszemu Towarzystwu zaliczkowemu.

Również nieposiadał autor cyfry odsetek biernych, kasowo nie przeprowadzonych, lecz jedynie przez dopisanie do rachunku wkładek oszczędności, a odpisanie od rachunku procentów czynnych (przy pożyczkach w rachunku bieżącym) w końcu obu półroczy uzyskanych.

Mając te czynniki pod ręką, dopiéro można obliczenie, które chciał zestawić „*Ekonomista*“, z pewną ścisłością przeprowadzić.

I my więc spróbujemy obliczenie to, odnośnie do Towarzystwa zaliczkowego we Lwowie uskutecznić, pozostawiając korekturę rachunku odnośnie do innych zakładów lwowskich komu innemu, więcéj do tego powołanemu.

A. Rach. odsetek pobiéranych.

Stan pożyczek na początku r. 1880. wynosił	457.832·60
na końcu stycznia	464.977·30
„ „ lutego	414.360·45
„ „ marca	432.027·03
„ „ kwietnia	452.887·26
„ „ maja	448.503·83
„ „ czerwca	458.456·44
„ „ lipca	467.228·20
„ „ sierpnia	479.862·32
„ „ września	477.899·91
„ „ października	482.782·96
„ „ listopada	481.960·41
„ „ grudnia	505.844.56
razem	6,024.623·27

czyli przeciętna tych 13 liczb wynosi 463.432·56 — a nie jak p. Z. M. twierdzi: 481.834 zł.

Kwota ta przyniosła w odsetkach	37.856·86
do tego saldowane odsetki w obu półroczach, a dopisane do pożyczek w rach. bieżącym	4.769·66
i w r. 1879. na r. 1880. pobrane	5.435·15
razem	48.061·67
od tego w r. 1880. na 1881. pobrane	5.570·60
zostaje	42.491·07
Ponieważ jednak stan ciągłych zaległości wynosił w przecięciu 55.169·75 przeto należy nadto potrącić 4%, policzonych tytułem prowizyi zwłoki	2.206·79
zostaje	40.284·28

jako dochód od 463·432·56 czyli 8·69 % (a nie 8·87, jak „Ekonomista“ oblicza).

Rachunek ten jest rzeczywiście do prawdy zbliżony, bo Towarzystwo pobiérało od kwoty ± 100.000 zł. (dla innych towarzystw) przez pół roku 8% a przez pół roku 7% od ± 250.000 zł. (weksle innych członków) 8% — a od reszty ± 113.000 zł. (ratalne pożyczki) 8½%[1]).

---

[1]) Tabliczka amortyzacyjna jest rzeczywiście ze zyskiem ½% dla Towarzystwa obliczona.

Przytém należy na korzyść Towarzystwa policzyć, że procent pobiéra się z góry i że przy każdym interesie pożyczkowym jeden dzień dłużéj pieniądz się oprocentowuje, niż przy interesie wkładkowym.

B. Procent przez Towarzystwo opłacany. Według obliczenia w ten sposób dokonanego, jak przy wynalezieniu przeciętnego stanu pożyczek, wynosił przeciętny stan wkładek oszczędności . . . . . 339.033·—
reeskontu 12.315 27
razem kapitał obcy . 351.348·27
a nie 371.114 zł. jak „Ekonomista" oblicza.

Kwota 351.348·27 przyniosła stronom dochodu w procentach per cassam . . . . 13.326·36
przez dopisane (względnie saldowane) odsetki 4.769·66
razem . . 18.096·02*)
co czyni od 351.348·27 kapitału: 5·15% a nie 3·6% jak w „Ekon." — Cyfra ta jest do rzeczywistości bardzo zbliżona. Towarzystwo opłacało bowiem od reeskontu 4%, od wkładek oszczędności przez 1 miesiąc 6%, przez 11 miesięcy 5% — na ułomek 0·15% wpłynęła również kapitalizacya procentu z końcem I. półrocza.

C. Porównanie: procent przez Towarzystwo zaliczkowe we Lwowie pobiérany wynosił w przecięciu w r. 1880: . . . . 8·69
procent płacony . . . . : 5·15
Zostaje na korzyść Towarzystwa . . 3·54%
administracya kosztowała w stosunku do kapitału obrotowego . . . . 1·83%
Odpisy i podatki . . . . 0·40% 2·23%
pozostał zysk dla Towarzystwa . . 1·31%
który się członkom wrócił w dywidendzie o 3% wyższéj po nad stopę procentową od wkładek oszczędności.

Żydowskie stowarzyszenia zaliczkowe.

Nie chcemy się na nasze stosunki krajowe zbyt idealnie zapatrywać i bierzemy chętnie rzeczy, jak są. Dla tego spokojnie przypatrywaliśmy się rozwojowi zjawiska na polu naszych stowarzyszeń, niepraktykowanego nigdzie zresztą w całéj Europie, a nawet w żadnéj innéj części naszéj Polski. Myślimy tu o tworzeniu się u nas dość licznych, specyalnie żydowskich stowarzyszeniach zaliczkowych.

Według dat, jakie posiadamy, jest takich stowarzyszeń obecnie już 16, a mianowicie: Brody, Busk, Cieszanów, Drohobycz, Gródek, Halicz, Jaryczów, Kamionka strumiłowa, Sambor, Sieniawa, Sokal, Stanisławów 2, Stryj, Tarnów, Żółkiew, co chwila zaś powstają nowe, jak n. p. obecnie tworzyć się ma podobne towarzystwo w Uhnowie**).

*) Odsetek przenośnych w tym rachunku nie ma.

**) Charakterystyczném jest, że oprócz Tarnowa, wszystkie są we wschodniéj części kraju.

Jeżeli się przypatrzymy na zimno naszym stosunkom, zjawisku temu dziwić się nie możemy. Żydzi prowadząc handel, potrzebują kredytu ze źródeł zdrowych. Wprawdzie nasze wielkie banki z pewną predylekcyą eskontują weksle żydowskie, wszelako dla drobnych handlarzy, nawet żydowskich, zwłaszcza z prowincyi, kredyt ten jest dość nieprzystępny. Stowarzyszenia zaś, obliczone na ogół ludności, niechętnie (z małymi wyjątkami) przyjmują żydów na członków i niechętnie robią z nimi interesy. Przyczyn po temu jest aż nadto! Stowarzyszenia nasze podjęły walkę z lichwą — żydzi lichwą najwięcéj się trudnili—u żydów praktykuje się najwięcéj nierzetelne przenoszenie majątku w wilią bankructwa — żyd najmniéj ma do zagrabienia ruchomości na wypadek egzekucyi, a nieruchomość jego zbyt często ma bardzo zawikłany lub nieuregulowany tabularny stan czynny — żyda u nas majątkowo trudno otaksować, a obok tego zachodzi obawa, że uzyskany na tani procent pieniądz użyje na lichwiarskie, lub granice godziwéj konkurencyi przechodzące spekulacye — żyd jest w spłatach punktualny — póki kredytu potrzebuje, lecz niezwykł się powodować względami jakiéjś wyższéj moralności, jeżeli interes każe mu wstrzymać, lub zawiesić wypłaty. Tyle się więc powodów złożyło na to, że, jak rzekliśmy, niechętnie stowarzyszenia w poczet swoich członków przyjmują żydów *).

A jednak żyd potrzebuje zdrowego kredytu, potrzebuje go zwłaszcza na małém miasteczku, szczególnie drobny stan handlowy, gdzie lichwa nie szczędziła i nie szczędzi nawet współbraci w wyznaniu. Więc téż za złe im nie bierzemy i owszem uważamy za naturalne, że tworzą sobie własne, specyalnie żydowskie stowarzyszenia kredytowe.

Jednakowoż uważamy za obowiązek z naszéj strony zwrócić uwagę zarządów tych stowarzyszeń na niektóre postanowienia organizacyjne tych zakładów, że może złe na tę do celu skierowaną drogę wybrały podwody.

Wszak żydom wiadomo, że antagonizm wyznaniowy u nas zwolna ustępuje, ale tylko w miarę, jak zlanie się narodowe żydów z nami ma widoki urzeczywistnienia. Jeżeli zaś pod względem narodowym Żydzi wyłączają się od reszty narodu, wtedy nie ma rady, aby religijne, socyalne i narodowe różnice, nie obudziły daleko idącéj niechęci i podejrzywania ze strony ludności nie chrześciańskiej tylko, ale i polskiéj! Więc téż żydzi powinni być na każdym punkcie ostrożni — co więcéj, jeżeli żydzi chcą równego w społeczeństwie naszém traktowania, niechże uczciwie i na każdym punkcie pracują, aby się z nami pod względem narodowym zlali. Nie mogą nam zaś Żydzi, założyciele różnych Sparr & Credit Vereinów, zarzucić braku tolerancyi, lub niedelikatności. Piérwszy taki Sparr- & Credit-Verein powstał w r. 1876., a my przez lat pięć milczeli — bośmy

*) Że w interesach z żydami ostrożność nakazana, uważają to sami żydzi, bo takie tylko znaczenie ma tworzenie t. z. „Sicherstellungsfond", praktykowane u nas tylko w żydowskich stowarzyszeniach. *(P. R.)*

myśleli, że to wyjątkowa kreacya, albo że obca nam jéj forma, germańska firma, germański język urzędowy, że to rzecz przejściowa. Dziś jednak milczeć nie możemy, bo rzecz ta przybiéra nie tyle dla nas, ile dla prawdziwych zwolenników spolszczenia i zrównania żydów — zastraszające rozmiary. Mamy w kraju 16 instytucyi z formy i ducha niemieckich, a wszystkie są żydowskie, nie mamy ani jednéj czysto polskiéj instytucyi na tém polu, aby była wyłącznie żydowską, więc żydzi, którzy tworzą w Polsce stowarzyszenia kredytowe — to Niemcy, a jest ich taka poważna liczba. Panowie! to kiedyś wam się przypomni!...

Nie mamy więc nic przeciw temu i owszem przyznajemy, że w naszych stosunkach tworzenie spółek kredytowych dla żydowskiéj ludności handlowéj jest do wytłómaczenia, jednakowoż stanowczo potępiamy, że stowarzyszenia te przyjmują niemieckie firmy, niemieckie statuty, niemiecki język urzędowy i książki rachunkowe z niemieckimi nagłówkami. Nie mogą się tu zaś żydzi tłumaczyć, że w pospólstwie żydowskiém, które w przeważnéj liczbie do tych spółek należy, język polski nie jest jeszcze dość rozpowszechnionym, aby go w interesach kupieckich i kredytowych używać, nie mogą się tém tłumaczyć, bo i do naszych nieżydowskich towarzystw należy dość żydów, którzy, gdy im potrzeba pieniędzy, umieją i rozumią podpisać polską deklaracyą, polskie podanie, polski skrypt dłużny lub polski weksel, nie mogą się tu żydzi tłumaczyć, bo z chłopem naszym, nie umiejącym po niemiecku, każdy z nich dość robił interesów, posługując się do porozumienia języka polskiego lub ruskiego, a na tych interesach zazwyczaj żydzi źle nie wychodzą, więc je i w tutejszym wyrozumią języku — nie mogą się tłómaczyć, bo właśnie w urzędowaniu w stowarzyszeniach kredytowych mało używa się słów, ale przeważnie cyfer, które są wspólne dla wszystkich narodów, idzie więc tylko o nagłówki w książkach i firmę na stampilii. A jeżeli stowarzyszenia w ogóle wytknęły sobie obok statutowych celów, także i pewne cywilizacyjne zadania — to i żydzi na tém polu mogliby i powinni nie jedno zrobić w kierunku spolszczenia mas żydowskich.

A więc przestrzegamy, póki czas, kierowników tych towarzystw, aby niemczyzną nie wyłączały się od innych naszych stowarzyszeń, aby się nie usuwały, jak dotąd z małymi wyjątkami, od łączności z nami w Związku stowarzyszeń i w jego organie, a naszém czasopiśmie, aby nie grawitowały, jak dotąd tu i owdzie, do Związku wiedeńskiego i aby (na razie nie wymieniamy nazwiska!) nie kazały się sławić w *Neue freie Presse* jako placówki kultury niemieckiéj w naszym biédnym kraju, — przestrzegamy przed tém, bo zaszkodzą tém stowarzyszenia żydowskie sprawie żydowskiéj i żydom w ogóle.

A na zakończenie jeszcze jedna przestroga, również na razie bez wymienienia nazwiska: dochodzą nas wiadomości o jedném stowarzyszeniu żydowskiém, do którego należy wielu chłopów, że stowarzyszenie to lichwą ich wyzyskuje, zamiast umówionych 8% pobiéra 16%, za pośrednictwo zaś w uzyskaniu pożyczki i za inkassowanie rat każą sobie funkcyonaryusze i poborcy téj instytucyi płacić prowizye!.. Hola! na to Panom nie pozwolimy tworzyć żydowskich towarzystw — lub wyprzemy się koleżaństwa!...

Numer ten „Związku“ posełamy wszystkim żydowskim towarzystwom kredytowym w kraju.

Redakcya.

Korespondencya.

W Sieniawie, dnia 20. lipca 1881.

Za inicyatywą Wydziału Rady powiatowéj, powstają w naszym powiecie coraz liczniejsze kasy pożyczkowe gminne. Fundusze obrotowe powstały ze zrealizowania obligacyi gminnych, które każda gmina w różnéj wysokości posiadała. W téj okolicy gminy: Majdan już od 5 lat posiada kasę pożyczkową z kapitałem 5—6 tysięcy, Piskorowice od roku założyły kasę pożyczkową z kapitałem 2000 złr., Cieplice z kapitałem 5000 zł., Dybków z kapitałem 800 zł., inne gminy w niedalekiéj przyszłości również założą kasy pożyczkowe, będąc przez Wydział powiatowy do tego zachęcane. W kasach pożyczkowych gminnych praktykuje się taka manipulacya, że prawie każdy włościanin chce korzystać z kredytu, uważając kapitał zakładowy jako swoją własność, a zatém odpowiednio do kapitału zakładowego prawie każdy włościanin jest dłużnikiem od 5 - 50 zł., opłaca odsetki zwykle 12%, a kapitał latami bywa mu prolongowany. Z końcem roku administracyjnego lustruje kasę pożyczkową urzędnik Wydziału pow. i zestawia bilans, wiedząc o tém dobrze, że żadna pożyczka nie została spłacona, lecz prawie wszystko prolongowano, byle odsetki zapłacone były. Wyznać musimy, że kasy pożyczkowe gminne niekorzystnie wpływają na rozwój towarzystw zaliczkowych, gdyż n. p. z powyżéj wymienionych miejscowości prawie nikt nie korzysta z kredytu w tutejszém Tow. zaliczkowém.

Ruch stowarzyszeń.

Patron spółek wielkopolskich, ks. Augustyn Szamarzewski, bawił przez kilka dni we Lwowie, celem poinformowania się o obecnym stanie stowarzyszeń, które przed sześciu laty piérwszy raz odwiedził. Wydział Związku korzystał z pożądanéj sposobności wymiany myśli z szanownym gościem, tyle zasłużonym około rozwoju stowarzyszeń w Wielkopolsce i na Szląsku pruskim, w stosunkach o wiele trudniejszych, gdyż rząd pruski tak dalece stara się przeszkadzać polskim stowarzyszeniom, że nikt, zajmujący jakiekolwiek stanowisko urzędowe, nie może brać

udziału w ruchu stowarzyszeń. Stąd trudność w pozyskaniu odpowiednich osób do zarządu towarzystw, a tém uciążliwszy obowiązek księdza Patrona, który, niestrudzony od tylu lat, odwiedza po kolei wszystkie spółki, poucza członków zarządu, zaprowadza prawidłową rachunkowość, bada stan portfelu, interweniuje osobiście w każdéj chwili krytycznéj, słowem poświęca cały swój czas i wszystkie siły dla téj sprawy. Staraliśmy się okazać księdzu patronowi naszą głęboką cześć dla tak wytrwałéj, bezinteresownéj, poświęceniem tylko dla dobra powszechnego kierowanéj pracy jego; — ksiądz patron zaś tyle nam okazywał szczeréj przyjaźni i życzliwości, że chwile z nim razem spędzone do najmilszych zaliczamy.

Dnia 27. lipca udał się ks. Szamarzewski z Drem Skałkowskim do Stanisławowa, gdzie zwiédził biura Banku zaliczkowego, informując się szczególniéj co do działu zastawniczego, wzorowo prowadzonego i na wielkie już rozwiniętego rozmiary, tudzież co do włościańskich kółek kredytowych, które zamyśla ks. Patron zaprowadzać na Szląsku górnym, uważając je jako bardzo praktyczną formę kredytu osobistego dla włościan. Biuro spółki handlowo-rolniczéj odwiédził także ks. Patron, ciesząc się rozwojem téj instytucyi, która już znaczne przyniosła korzyści rolnikom, a w roku bieżącym — o ile z dotychczasowych transakcyi sądzić można, znowu wykaże powiększony obrót handlowy. Korzystając z otwartego kredytu w miejscowéj filii banku austro-węgierskiego — spółka ta może dostarczać właścicielom ziemskim kredytu na 6%.

Nazajutrz 28. lipca był ks. Patron w Kulikowie, zwiédzając tamtejsze Towarzystwo zaliczkowe, o którego pożytecznéj działalności, tudzież o roztropnem postępowaniu jego Dyrekcyi, wyraził się ks. Patron z wielkiem uznaniem

Wieczorem tegoż dnia lwowskie Towarzystwo handlu skór, które inicyatywie ks. Szamarzewskiego powstanie swoje zawdzięcza, podejmowało szanownego gościa, w towarzystwie wiceprezydenta naszego miasta, p. Wacława Dąbrowskiego i członka Izby handlowéj p. Karola Gromana.

Dnia 29. lipca badał ks. Patron szczegółowo księgi i manipulacyą lwowskiego Towarzystwa zaliczkowego, następnie zwiédził piekarnią i skład drzewa Towarzystwa spożywczego, tudzież przeglądał jego rachunki.

Nazajutrz opuścił ks. Szamarzewski nasze miasto, udając się na Szląsk.

Towarzystwo kredytowe w Busku, istniejące od r. 1878. jest przez żydów założoném, lecz ma firmę polską i i mieści wiele ludności chrześciańskiéj, a na czele Rady zawiadowczéj stoi p. Wanio, burmistrz Buska. Towarzystwo to dość szybko się rozwija i ma poparcie i uznanie w mieście i okolicy. W ostatnich czasach Rada zawiadowcza zasuspendowała kasyera z przyczyn dyscyplinarnych, ten zaś mszcząc się, spowodował nieuzasadnione doniesienie do prokuratoryi państwa, zarzucając nadużycia i oszustwa, rzekomo przez Zarząd popełnione. Prokuratorya wdrożyła nadzwyczaj energiczne śledztwo przeciw Dyrektorowi towarzystwa i członkom Rady zawiadowczéj. Dnia 1. b. m. zjechał sędzia śledczy, zastępca prokuratora i znawcy buchalteryczni ze Złoczowa i przy asystencyi żandarmeryi odbyła się ścisła rewizya w lokalu Towarzystwa i w mieszkaniu Dyrektora. Rewizya niczego jednak nie odkryła, a znawcy zaprzysiężeni uznali rachunki za zgodne i prawidłowo prowadzone. Skutkiem tego śledztwo zaniechaném zostanie, a niesprawiedliwie oskarżonym swoboda wniesienia skargi o oszczerstwo. Rada zawiadowcza jednak na tém sądowém stwierdzeniu braku podstaw do śledztwa poprzestać nie chciała i zażądała ścisłéj, fachowéj lustracyi. Stąd téż na zaproszenie Rady zawiadowczéj podjął się Redaktor naszego pisma szczegółowéj lustracyi tego Towarzystwa i w tym celu udał się d, 7. b. m. do Buska. Czynność lustracyjna wprawdzie nie została zakończoną, gdyż chcąc lustracyą z zupełną dokładnością i ścisłością przeprowadzić, potrzeba ku temu więcéj czasu, niż go lustrator posiadał, wszelako już tyle możemy podać do wiadomości czytelników, że kasa, którą szkontrowano, znajduje się w zupełném porządku, książki zaś, jak to jeszcze w roku 1879. (Nr. 8. „Związku") zauważyliśmy, są nadzwyczaj porządnie i ściśle prowadzone. Towarzystwo prowadzi z księgi kasowéj tak zwaną księgę kontroli (u nas likwidacyjną), w któréj kontrolor z powołaniem się na artykuły kasowe rozbija poszczególne pozycye przychodu i rozchodu według odnośnych kontów. Z księgi téj idą zapiski do dalszych ksiąg, jako to: księgi obligów, księgi dłużników Towarzystwa, księgi udziałów i księgi wydatków administracyjnych. Indeksa i skandencye, protokół podawczy, asygnaty kasowe i registratura są należycie prowadzone. O ile pozycye bilansu z r. 1880. (p. „Związek" nr. 5. z r. b.) i surowego bilansu chwili obecnéj zgodne są z księgami głównemi i pomocniczemi, okaże dalszy ciąg lustracyi, który d. 14. bm. przedsięwziętym będzie. W każdym razie już dziś Towarzystwu przyznać musimy, że administracya jest odpowiedna i prawidłowa.

Spółka handlu skór w Rudkach, Tow. zar. z nieogr. por., zawiązała się 31. z. m. Obecni na konstytuującym posiedzeniu: Józef Angielski, Piotr Krechowicz, Jan Szostaczyński, Tomasz Balkowski, Tomasz Patraszewski, Chabałowski Aleksander, Piotr Struszkiewicz, Jan Adamowski, Józef Tunikowski, Jan Paraszczak, Piotr Zbrożek, Chimiak Mikołaj, Piotr Szóstaczyński, Melski Jan, Rayski Albin i c. k. notaryusz p. Kazimierz Kurek.

Po odczytaniu statutu wszyscy obecni podpisali statut w myśl §. 74. statutu.

Następnie przystąpiono do wyboru Rady nadzorczéj. Wybór uskuteczniono kartkami. Wybrano: Angielskiego Józefa 13. głosami, Chabałowskiego Aleks. 13. gł., Piotra Zbrożka 13. gł., Balkowskiego Tomasza 12. gł. i Paraszczaka Jana 13. gł. Rada nadzorcza ukonstytuowawszy się, przedstawiła Walnemu zgromadzeniu do zatwierdzenia wy-

bór członków Dyrekcyi i ich zastępców w myśl statutów. Na Dyrektora p. Jana Adamowskiego, wybór ten jednogłośnie zatwierdzono. Na kontrolora p. Tomasza Patraszewskiego, wybór ten jednogłośnie zatwierdzono. Na zastępcę dyrektora p. Piotra Struszkiewicza, wybór ten jednogłośnie zatwierdzono. Na zastępcę kasyera p. Mikołaja Chimiaka, wybór ten jednogłośnie przyjęto.

P. Zbrożek podaje do wiadomości, iż Rada nadzorcza się ukonstytuowała w następujący sposób. Na prezesa wybrano p. Piotra Zbrożka, na zastępcę prezesa p. Józefa Angielskiego, na sekretarza p. Jana Paraszczaka, na zastępcę sekretarza p. Aleksandra Chobałowskiego.

P. Zbrożek wnosi, aby Towarzystwo przystąpiło jako członek do Towarzystwa zaliczkowego w Rudkach, stow. zar. z ogr. por. z udziałem 100 zł. Wniosek ten jednogłośnie przyjęto.

Oto wyciąg z protokołu piérwszego posiedzenia. Z naszéj strony serdeczne „Szczęśc Boże"!

„Oszczędność", Towarzystwo kred. w Tłumaczu. Na mocy nowych wyborów skład Dyrekcyi jest obecnie następujący: Dyrektor p. Antoni Smólski, kasyer p. Leon Natorski, kontrolor p. Józef Chrzanowski.

Towarzystwo zaliczkowe w Dobczycach. Dyrekcya stowarzyszenia pożyczkowego „Wzajemna pomoc" w Podgórzu poparła starania Patrona o założenie stowarzyszenia zaliczkowego w Dobczycach, a członek Dyrekcyi p. Wojciech Bednarski przyjął od Patrona mandat do założenia téj instytucyi.

Bilanse towarzystw zarobkowych z r. 1880.

Gorlice. Towarzystwo zal. stow. zar. z nieogr. por. Rachunek bilansu. Stan czynny: gotówka 8317·82, poż. udz. 186.751·12, proc. przen. 17.479 34, ruchomości 495·64, reszta pozycyi 22.164·39, razem 235.208·31. Stan bierny: udziały 54.614·51, fund. rezerw. 6823·64, wkładki na rachunek bież. 118.633·28, inne długi 40.807·10, procenta przen. 4869·38, czysty zysk 4551·31, reszta pozycyi 4909·09, razem 235.208·31. Ogólny ruch kasowy 1,055.332·96. Liczba członków 1082.

Stanisławów. Spółka handlowo-rolnicza, stow. zar. z por. ogr. (5-krotną). Rachunek strat i zysków. Straty: strata z r. 1879. 243·14, strata na proc. 3697·36, koszta zarządu 5469·33, strata na workach 149·55, 10% kosztów założ. i zużycia inwent 108·48, zysk 802 37, razem 10.470·22. Zyski: na procentach 7347·96, na komisowém 2807·33, na towarach oddziału konsumc. 83 90, czynsz i podatki naprzód zapł. z zapasami druków, ksiąg i papierów 231·13, razem 10,470·22. Bilans Stan czynny: gotówka 3.899·32, zaliczki udziel. 157.193·61, inwentarz i koszta założ. 976.34, wartość zapasów worków 774·26, towary oddz. konsumc. 235·26, odsetki naprzód zapłacone 1148·87, czynsze i podatki naprzód zapł., oraz zapas druków i papiéru 498 70, koszta nowego spichrzu 70·41, kaucye 625·—, razem 165.421·77. Stan bierny: udziały czł. 16.670·30, fund. rezerw. 612·45, pożyczki zac. 109.266·84, rachunek bieżący 11.594·38, zadatki 1535·—, wkładki 24.940·43, zysk 802·37, razem 165.421·77. Ogólny ruch kasowy 1,132.428·62. Liczba członków: 106.

OGŁOSZENIA.

Wydawca i odpowiedzialny redaktor: Dr. Alfred Zgórski.

Z I. Związkowéj Drukarni we Lwowie, Hotel Żorża.